



SO-VI.1331.5.2026

DECYZJA

Na podstawie art. 16 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 902) dalej u.d.i.p. oraz art. 104, art. 105 § 1 i art. 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), po rozpatrzeniu wniosku złożonego do Wojewody Lubelskiego w dniu 11 sierpnia 2026 r., przez pana [REDAKTOWANE] dotyczącego udostępnienia informacji publicznej, obejmującej kompetencje Wojewody Lubelskiego w zakresie działalności Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców LUW w Lublinie,

odmawiam

udostępnienia informacji publicznej w części dotyczącej pytań w pkt 1, 2 i 5:

1) Liczby ponagieł wniesionych przez strony postępowań, które wpłynęły do urzędu za lata 2022-2025 i okres do 30 czerwca 2026 r.

2) Sposobu załatwienia tych ponagieł, w podziale na: a) przekazane organowi wyższego stopnia wraz z aktami, b) uwzględnione, c) nieuwzględnione, d) pozostawione bez rozpoznania lub załatwione w inny sposób – wraz z treścią podstawy prawnej przyjmowanej przez urząd oraz treści standardowej odpowiedzi udzielanej stronie.

5) Liczba skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawach objętych wnioskiem Urząd przekazał wojewódzkiemu sądowi administracyjnemu w latach 2024 i 2025 oraz w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r., w podziale na lata.

oraz umarzam

postępowanie w sprawie udostępnienia informacji publicznej w zakresie: pkt 6 w całości, pkt 5 w części dot. rozstrzygnięć i kwot zasądzonych przez sądy w sprawach o bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r., w podziale na lata.

UZASADNIENIE

W dniu 13.08.2026 r. pan [REDAKTOWANE] złożył do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem poczty e-mail, wniosek o udostępnienie informacji publicznej dotyczącej prowadzonych przez Wojewodę Lubelskiego postępowań o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy, stały i rezydenta długoterminowego UE, odrębnie dla każdego roku: 2022, 2023, 2024, 2025 oraz 2026 (od 1 stycznia do dnia udzielania odpowiedzi) w zakresie:

1. Liczby ponagieł (art. 37 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego) wniesionych przez strony tych postępowań, które wpłynęły do urzędu.

2. Sposobu załatwienia tych ponagieł, w podziale na: (a) przekazane organowi wyższego stopnia wraz z aktami (art. 37 § 4 KPA), (b) uwzględnione, (c) nieuwzględnione, (d) pozostawione bez rozpoznania lub załatwione w inny sposób — w tym przypadku proszę o wskazanie podstawy prawnej przyjmowanej przez urząd oraz treści standardowej odpowiedzi udzielanej stronie (wzór pisma, jeżeli istnieje).

3. Czy urząd przyjmuje, że art. 100d ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa wyłącza lub zawiesza rozpoznawanie ponagieł w tych sprawach; jeżeli tak — wniesiono o treść wytycznych, instrukcji, stanowiska lub innego dokumentu wewnętrznego, na którym urząd opiera tę praktykę.

4. Liczby wniosków (prośb) o przyspieszenie rozpatrzenia sprawy (poza trybem art. 37 KPA), które wpłynęły w tych postępowaniach, oraz: (a) czy urząd prowadzi ich ewidencję, (b) jakie kryteria przyspieszenia stosuje (proszę o udostępnienie dokumentu je określającego, jeżeli istnieje), (c) ile prośb uwzględniono, (d) kto (jaka komórka lub stanowisko) rozstrzyga o uwzględnieniu prośby.

5. Liczby skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania (art. 3 § 2 pkt 8 i 9 ustawy — Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi) przekazanych przez urząd do wojewódzkiego sądu administracyjnego w tych sprawach, oraz — według wiedzy urzędu — ile z nich sąd uwzględnił, ile oddalił, a w ilu przypadkach zasądzono od organu grzywnę lub sumę pieniężną na rzecz strony.

6. Liczby spraw, w których po wniesieniu ponaglenia lub wniosku o przyspieszenie decyzja została wydana w terminie 60 dni od tego wniesienia.

Po dokonaniu szczegółowej analizy treści wniosku, pismem z dnia 20 sierpnia br. udzielił wnioskującemu odpowiedzi na pytania zawarte w pkt 3 i 4, uznając jednocześnie, iż żądanie wymienione w pkt 1, 2 i 6 dotyczy informacji publicznej przetworzonej w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.

Zakres żądania nie odnosi się bowiem do udostępnienia istniejących, gotowych zestawień lub pojedynczych danych możliwych do prostego wygenerowania z systemu, lecz wymaga przetworzenia szeregu informacji prostych, a rozległość żądania i konieczny zakres prac i zaangażowania tutaj. Organu potrzebny

do przygotowania rzetelnej odpowiedzi na przedmiotowy wniosek, przemawia za uznaniem żądanej informacji za przetworzoną. Udzielenie odpowiedzi na skierowane zapytania nie może nastąpić więc wprost, a włożony nakład pracy w przygotowanie wnioskowanych informacji, w sposób oczywisty przyczyniłoby się do znaczących zmian w organizacji pracy Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców LUW w Lublinie, zakłócających normalny tok działania i utrudniających wykonywanie przypisanych mu zadań. W wyniku tych działań powstałaby jakościowo nowa informacja – informacja przetworzona – nieistniejąca dotychczas w przyjętej treści i postaci, chociaż jej źródłem są informacje publiczne proste. Organ nie prowadzi bowiem takich statystyk.

Mając na uwadze powyższe, pismem z 20.08.2026 r., tut. Organ poinformował wnioskującego, że zakres wnioskowanej informacji obejmuje obowiązek przetworzenia, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. Wezwano więc wnioskodawcę do wykazania w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, w jakim zakresie występuje szczególna istotność dla interesu publicznego, by dokonać przetworzenia żądanych informacji publicznych.

Stosownie do treści art. 13 ust. 2 u.d.i.p., zawiadomiono również wnioskodawcę o wyznaczeniu nowego terminu na rozpatrzenie wniosku do dnia 9 października 2026 r.

Dokonując analizy przedmiotowego wniosku organ rozważył więc, iż żądana przez wnioskodawcę informacja posiada charakter informacji przetworzonej, zatem miał obowiązek pozytywnego rozpatrzenia wniosku wyłącznie w sytuacji spełnienia przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego

W odpowiedzi na wezwanie organu z dnia 20.08.2026 r. do tut. Urzędu, za pośrednictwem poczty e-mail w dniu 28.08.2026 r., wpłynęła odpowiedź pana [REDAKTURA] w której podnosi on w jakim zakresie w jego mniemaniu żądane dane miałyby być szczególnie istotne dla interesu publicznego.

Jednocześnie, wnioskujący wniośł o rozpoznanie wniosku jedynie w zakresie pkt 5, 1 i 2 z poniższym zastrzeżeniem:

- 1) Podtrzymano treść żądania jako odczyt z systemu, nie zestawienie.
- 2) Podtrzymano treść żądania.

5) Zawężono żądanie do jednej liczby: ile skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawach objętych wnioskiem Urząd przekazał wojewódzkiemu sądowi administracyjnemu w latach 2024 i 2025 oraz w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r., w podziale na lata.

i poinformował o wycofaniu żądania w zakresie pkt 6 oraz przyjęciu odpowiedzi organu z dnia 20.08.2026 r. w zakresie pkt 3 i 4.

Ponadto, w dniu 01.09.2026 r. wnioskujący uzupełnił braki formalne wniosku o udostępnienie informacji publicznej, na wezwanie organu z dnia 31.08.2026 r.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż kwestię udostępniania informacji publicznych reguluje ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ww. ustawy oraz art. 61 Konstytucji RP, informację publiczną stanowi każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują bądź gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa w zakresie tych kompetencji. Prawo dostępu do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do uzyskiwania przez każdego dostępu do informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej, w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Mimo, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie zawiera definicji informacji przetworzonej, doktryna i orzecznictwo sądowe wypracowały już stanowisko w tej sprawie. Zdaniem P. Szustakiewicza (P. Szustakiewicz, *Jawność umów w zamówieniach publicznych*, s. 4), informacja przetworzona to taka informacja, która została przygotowana „specjalnie” dla wnioskodawcy według wskazanych przez niego kryteriów. Z kolei E. Jarzęcka-Siwik (E. Jarzęcka-Siwik, *Ograniczenie dostępu do informacji przetworzonej*, s. 151) uważa, że informacją przetworzoną będzie taka informacja publiczna, która została opracowana przez podmiot zobowiązany przy użyciu dodatkowych sił i środków, na podstawie posiadanych przez niego danych, w związku z żądaniem wnioskodawcy i na podstawie kryteriów przez niego wskazanych.

Przedstawiony powyżej pogląd stanowiący, że przygotowanie informacji (zestawienia) wg kryteriów wskazanych przez wnioskodawcę, stanowi przygotowanie informacji przetworzonej, akceptują sądy administracyjne. Tytułem przykładu można wskazać następujące tezy orzeczeń:

- 1) *informacja publiczna przetworzona to taka, która co do zasady wymaga dokonania stosownych analiz, obliczeń zestawień statystycznych, ekspertyz połączonych z zaangażowaniem w ich pozyskiwanie określonych środków osobowych i finansowych* (zob. wyr. WSA w Warszawie z 17.5.2005 r., II SA/Wa 481/05, Legalis; podobnie wyr. NSA z 6.9.2016 r., I OSK 293/15, Legalis);
- 2) *przetworzenie informacji jest zebraniem lub zsumowaniem, często na podstawie różnych kryteriów, pojedynczych wiadomości, znajdujących się w posiadaniu podmiotu zobowiązanego. Te pojedyncze wiadomości mogą być ze sobą w różny sposób powiązane i mogą występować w różnej formie. Przetworzenie jest równoznaczne z koniecznością odpowiedniego zestawienia informacji, samodzielnego ich zredagowania, związanego z koniecznością przeprowadzenia przez zobowiązany podmiot czynności analitycznych, których końcowym efektem jest dokument pozwalający na dokonanie przez jednostkę samodzielnej interpretacji i oceny. Proces przetwarzania, którego istotnym elementem jest włożenie wysiłku intelektualnego w przygotowanie informacji, musi prowadzić do jakościowo nowej informacji. Mamy tu zatem do czynienia z opracowaniem informacji jednostkowych i wykreowaniem nowego typu informacji, które można określić mianem informacji źródłowych* (zob. wyr. WSA we Wrocławiu z 19.12.2005 r., IV SAB/Wr 47/05, Legalis);

- 3) *informacja publiczna przetworzona to taka informacja, na którą składa się pewna suma tzw. informacji publicznej prostej, dostępnej bez wykazywania przesłanki interesu publicznego. Ze względu jednak na treść żądania, udostępnienie wnioskodawcy konkretnej informacji publicznej, nawet o prostym charakterze, wiązać się może z potrzebą przeprowadzenia odpowiednich analiz, zestawień, wyciągów, usuwania danych chronionych prawem. Tego typu zabiegi czynią zatem takie informacje proste informacją przetworzoną, której udzielenie skorelowane jest z potrzebą wykazania przesłanki interesu publicznego (zob. wyr. NSA w Warszawie z 17.10.2006 r., I OSK 1347/05, Legalis; podobnie wyr. WSA w Opolu z 13.5.2016 r., II SAB/Op 26/16, Legalis; wyr. WSA we Wrocławiu z 14.9.2017 r., IV SA/Wr 313/17, Legalis);*
- 4) *w sytuacji, gdy podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej nie dysponuje na dzień złożenia wniosku gotową informacją, a jej udostępnienie wymaga podjęcia dodatkowych czynności polegających na sięgnięciu np. do dokumentacji źródłowej, wtedy wytworzenie dokumentu żądanej treści wskazywać będzie na proces jej przetworzenia. Wówczas żądana informacja będzie miała charakter informacji przetworzonej, to jest takiej, która co do zasady wymaga dokonania stosownych analiz, obliczeń, zestawień statystycznych połączonych z zaangażowaniem w ich pozyskanie określonych środków osobowych i finansowych (zob. wyr. WSA w Warszawie z 27.6.2007 r., II SA/Wa 112/07, Legalis, oraz wyr. WSA w Warszawie z 22.8.2007 r., II SA/Wa 1048/07, Legalis);*
- 5) *przetworzenie może polegać np. na wydobyciu poszczególnych informacji cząstkowych z posiadanych przez organ zbiorów dokumentów (które to zbiory mogą być prowadzone w sposób uniemożliwiający proste udostępnienie gromadzonych w nich danych) i odpowiednim ich przygotowaniu na potrzeby wnioskodawcy. Tym samym również suma informacji prostych, w zależności od wiążącej się z ich pozyskaniem wysokości nakładów, jakie musi ponieść organ, czasochłonności, liczby zaangażowanych pracowników, może być traktowana jako informacja przetworzona (zob. wyr. NSA z 15.6.2016 r., I OSK 3188/14, Legalis).*

Po szczegółowym przeanalizowaniu wniosku pana [REDAKTOWANE] z dnia 13.08.2026 r. oraz jego modyfikacji w dniu 28.08.2026 r. organ uznał, iż wnioskowane informacje spełniają kryteria opisu ujęte w uzasadnieniu wyroku sygn. II SA/Kr 984/05, gdzie możemy przeczytać: *W uzasadnieniu projektu ustawy przez "informację przetworzoną" rozumiano informację „w postaci zagregowanej, syntetycznej lub analitycznej w takim zakresie, w jakim jest to istotne dla ogółu obywateli, czyli w postaci umożliwiającej ocenę i wnioskowanie.* Informacja przetworzona wymaga podjęcia przez podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej określonego działania intelektualnego w odniesieniu do odpowiedniego zbioru znajdujących się w jego posiadaniu (art.4 ust.2) informacji i nadania skutkom tego działania cech informacji (H. Izdebski: Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Komentarz. Warszawa 2001 r. s. 31, R.Stefanicki: Ustawa o dostępie do informacji publicznej Wybrane zagadnienia w świetle orzecznictwa sądowego, P. i P. 2004 r., nr 2, s. 97.) W efekcie

"przetworzenia" dochodzi do powstania nowego jakościowo dokumentu. Niekiedy nawet suma żądanych informacji prostych, w zależności od wiążącej się z ich pozyskaniem wysokości nakładów, jakie ma ponieść organ, w tym czasochłonności lub pracochłonności (liczby zaangażowanych pracowników), może być traktowana jako informacja przetworzona. W pewnych wypadkach szeroki zakres wniosku, wymagający np. zgromadzenia, przekształcenia, zanonimizowania i sporządzenia wielu kopii określonych dokumentów, może wymagać takich działań organizacyjnych i zaangażowania środków osobowych, które zakłócają normalny tok działania podmiotu zobowiązanego i utrudniają wykonywanie przypisanych mu zadań. Informacja wytworzona w ten sposób, pomimo że składa się z wielu informacji prostych, będących w posiadaniu organu, powinna być uznana za informację przetworzoną, bowiem powstały w wyniku wskazanych wyżej działań zbiór, nie istniał w chwili wystąpienia z żądaniem udostępnienia informacji publicznej. Jest to zatem informacja przygotowana wedle wskazanych przez wnioskodawcę kryteriów, na podstawie pierwotnego zasobu danych (wyrok NSA z 18.6.2020 r., I OSK 2306/19, Legalis). Informacją przetworzoną będzie zatem także informacja powstała w wyniku zebrania, zestawienia lub zsumowania pojedynczych informacji znajdujących się w posiadaniu podmiotu.

Co szczególnie istotne w niniejszej sprawie, ocena czy informacja publiczna ma postać „przetworzoną” w ww. rozumieniu, musi być dokonana w sposób zindywidualizowany w tym sensie, iż powinna uwzględniać uwarunkowania konkretnej sprawy, zainicjowanej wnioskiem o udzielenie tej informacji. Niepodobna wszak abstrahować od treści wniosku, w szczególności od tego, jaka jest ilość żądanych danych, w jakiej formie informacja ma być udzielona oraz czego ma dotyczyć. Okoliczności te wpływają przecież na to, jakie działania musi podjąć organ, by uczynić zadość wnioskowi. Ma to z kolei decydujące znaczenie dla stwierdzenia, czy dochodzi do udzielenia informacji przetworzonej, czy też nie (wyrok NSA z 27.5.2020 r., I OSK 1703/19, Legalis).

W sprawie takiej jak niniejsza, jedyny sposób uzyskania wymienionych we wniosku danych sprawia, iż wnioskowana informacja, z pozoru prosta, bowiem dotycząca danych liczbowych, biorąc pod uwagę jej rozległość oraz czasochłonność i stopień zaangażowania pracownika wyznaczonego do jej przygotowania, przemawiają za uznaniem jej za informację publiczną przetworzoną.

Należy stwierdzić, iż chociaż tut. Urząd dysponuje systemami teleinformatycznymi, dotyczącymi legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium RP, ich możliwości co do wygenerowania automatycznie wnioskowanych informacji są ograniczone. Tym samym, organ nie dysponując na dzień wydania niniejszej decyzji wnioskowanymi danymi liczbowymi, aby udzielić żądanych informacji, musiałby przeanalizować dane dotyczące spraw prowadzonych przez tut. Urząd, w tym papierowych teczek aktowych z lat wskazywanych przez zainteresowanego w żądaniu, w celu ustalenia stanu faktycznego pod względem kryteriów ustalonych przez wnioskodawcę, a następnie na podstawie dopiero zebranych danych, dokonać stosownych analiz i obliczeń. Wskazać więc należy, iż ww. działania organu wykraczałyby daleko poza zakres informacji prostej, a nakład pracy jaki musiałby

ponieść organ administracji publicznej w przygotowanie wnioskującemu żądanej informacji, byłby niewspółmierny do indywidualnego interesu wnioskodawcy. Oznacza to, że wysiłek, czas i zasoby organu, jakich wymagałoby załatwienie przedmiotowej sprawy, zgodnie z żądaniem strony, byłoby rażąco nieproporcjonalne w porównaniu do korzyści, jakie odniosłaby indywidualna osoba. Przypomnieć w tym kontekście należy, iż w sprawie nie wykazano bowiem szczególnej istotności dla interesu publicznego, co zostanie udowodnione w dalszej części niniejszego wyводу.

Ponownie, zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych, częściowo przytoczonym powyżej, informacją przetworzoną jest taka gotowa informacja (dokument), którą na dzień złożenia wniosku, podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej nie dysponuje. Do udostępniania informacji publicznej przetworzonej po stronie podmiotu zobowiązanego podjęte muszą być pewne dodatkowe czynności, które w szczególności polegają na sięgnięciu np. do dokumentacji źródłowej. Natomiast uzyskanie informacji przetworzonej jest możliwe w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego.

Szczególnie istotny interes publicznego jest pojęciem niedookreślonym, nieposiadającym zwartej, zapisanej formuły na gruncie obowiązującego prawa. Odnosi się do spraw związanych z funkcjonowaniem państwa i innych podmiotów publicznych jako prawnej całości.

Zgodnie z linią orzecniczą sądów administracyjnych, szczególnej istotności dla interesu publicznego nie będzie można wykazać, jeżeli wnioskodawca ma w uzyskaniu informacji wyłącznie własny interes. Musi on zatem wykazać, że działa w interesie publicznym, a informacje, o których chce się dowiedzieć, mają szczególne znaczenie (np. Wyrok NSA- OZ w Szczecinie z dnia 2 kwietnia 2003 roku SA/Sz 2872/2002). Poprzez użycie zwrotu "szczególnie istotne" ustawodawca wprowadził kwalifikowaną formę interesu publicznego, bowiem nie wystarczy, aby udzielenie informacji było istotne z punktu widzenia interesu publicznego, ale musi być ono "szczególnie istotne". Wnioskodawca musi więc wykazać, że informacje które zamierza uzyskać, nie dotyczą wyłącznie jego interesu, że działa on w interesie publicznym, a sprawa o której chce zostać poinformowany ma szczególne znaczenie dla funkcjonowania odpowiedniego szczebla organów władzy państwowej.

Interes publiczny odnosi się więc w swej istocie do spraw związanych z funkcjonowaniem państwa oraz instytucji państwowych jako pewnej całości, szczególnie z funkcjonowaniem podstawowej struktury państwa. Skuteczne działanie w granicach interesu publicznego wiąże się z możliwością realnego wpływania na funkcjonowanie określonych instytucji państwa w szerokim tego słowa znaczeniu. W zakresie prawa dostępu do informacji oznacza to, że interes publiczny istnieje wówczas, gdy uzyskanie określonych informacji mogłoby mieć realne znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania państwa, np. w konsekwencji usprawniałoby działanie jego organów. W sytuacji zatem braku interesu publicznego w danej sprawie, organ zobowiązany do udzielenia informacji publicznej przetworzonej

powinien wydać decyzję odmawiającą udzielenia żądanej informacji z takim właśnie uzasadnieniem. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 10 stycznia 2014 r. (sygn. I OSK 2111/13) stwierdza, że zasadniczo prawo do uzyskania informacji publicznej przetworzonej ma jedynie taki wnioskodawca, który jest w stanie wykazać w chwili składania wniosku swoje indywidualne, realne i konkretne możliwości wykorzystania dla dobra ogółu informacji publicznej, której przygotowania się domaga, tj. uczynienia z niej użytku dla dobra ogółu w taki sposób, który nie jest dostępny dla każdego posiadacza informacji publicznej. Uprawnienie to nie służy zatem wszystkim podmiotom potencjalnie zainteresowanym w uzyskaniu informacji publicznej po to, by ją móc następnie udostępnić ogółowi, gdyż cel ten jest co najwyżej ukierunkowany na podstawowe „niekwalifikowane” realizowanie interesu publicznego.

W tym miejscu trzeba podkreślić, iż wnioskodawca, występujący o udostępnienie informacji publicznej, na etapie składania wniosku nie musi wiedzieć, że żądana przez niego informacja ma charakter informacji publicznej przetworzonej, a zatem w momencie formułowania i kierowania wniosku nie musi wskazywać powodów, dla których spełnienie jego żądania będzie szczególnie istotne dla interesu publicznego. To podmioty zobowiązane do udostępnienia informacji publicznej muszą wykazać, że objęte wnioskiem żądanie dotyczy informacji publicznej o charakterze przetworzonym i mogą odmówić jej udostępnienia tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie wykaże istnienia interesu publicznego.

Mając na uwadze powyższe, jak już wskazano powyżej, organ wezwał stronę do wykazania w jakim zakresie, zdaniem zainteresowanego, zachodzi szczególna istotność dla interesu publicznego dokonania przetworzenia wnioskowanych informacji publicznych.

Odnosząc się do argumentacji podnoszonej przez wnioskującego w dniu 28.08.2026 r. na wstępie przypomnieć należy, iż celem ustawy o dostępie do informacji publicznej jest zapewnienie każdemu prawa do uzyskiwania informacji i sprawach publicznych. Z analizy wniosku aplikującego oraz przesyłanej przez niego do dnia wydania przedmiotowej decyzji korespondencji w sprawie, nie wynika jaki szczególny interes publiczny przemawia za udzieleniem mu wnioskowanej informacji publicznej.

Należy bowiem wyjaśnić, iż samo stwierdzenie istnienia w przestrzeni publicznej debaty publicznej w objętym wnioskiem obszarze oraz deklaracja opublikowania przez wnioskującego pozyskiwanych danych na ogólnodostępnych portalach (tutaj: „glos-migranta.eu), a także „chęć” oceny działalności organu (oraz porównywania go z innymi organami w podobnym zakresie), nie stanowią zdaniem tut. Organu, same w sobie, automatycznie o spełnieniu przesłanki wykazania szczególnej istotności dla interesu publicznego.

Kontynuując, trzeba stwierdzić, iż samo prowadzenie strony internetowej/bloga czy konta w mediach społecznościowych, nie czyni z wnioskodawcy podmiotu realizującego szczególny interes publiczny (tj. podmiotu o realnym zasięgu i możliwościach wpływania na sytuację w wybranym obszarze życia społecznego). Co więcej, wnioskujący nie wykazał w jaki sposób publikowane

przez niego dane, miałyby wpłynąć realnie na debatę społeczną w poruszonym przez niego zakresie przedmiotowym, a także jaki jest (w liczbach) konkretny zasięg przywoływanych mediów.

Równocześnie, trzeba podkreślić, iż tut. Organ nie neguje istnienia w przestrzeni publicznej debaty dotyczącej szeroko rozumianych spraw cudzoziemców oraz czasu trwania postępowań pobytowych na terytorium RP. Organ jest bowiem świadomy, iż przedmiotowa tematyka od wielu lat jest przedmiotem dyskusji publicznej. Jednocześnie jednak, wnioskujący powinien wykazać, w jaki sposób uzyskanie konkretnych danych od konkretnego organu, do którego wnioskuje zainteresowany, w sposób realny przyczyni się do tej debaty. Sama deklaracja dobrych intencji wnioskującego, nie obliguje organu do automatycznego spełnienia jego żądania. Zarówno organy, jak i sądy administracyjne oceniają takie argumenty na podstawie mierników obiektywnych, a nie subiektywnego przekonania wnioskującego o jego rzekomej istotnej roli w przytoczonej powyżej debacie publicznej. Nie stanowi takiego miernika również sam fakt prowadzenia portalu obejmującego tematykę cudzoziemców, bez wykazania jego wymiernego i szczególnie istotnego znaczenia dla interesu publicznego.

Co więcej, z podnoszonych przez wnioskującego argumentów wynika, iż jest on świadomy, że organy centralne oraz organy kontroli, mają dostęp do danych, które wnioskujący chce uzyskać, a tym samym pozyskiwanie ich przez każdego indywidualnego uczestnika przedmiotowej debaty społecznej zainteresowanego przedmiotowym zagadnieniem, nie wniesie nic nowego do trwającej dyskusji publicznej.

Należy również podnieść, iż interes publiczny (a co istotne - tym bardziej szczególny) istnieje jedynie wtedy, gdy uzyskana informacja dotyczy szerszej zbiorowości i służy realnie usprawnieniu działania państwa jako całości, a nie jedynie gromadzeniu statystyk. Jednocześnie, co szczególnie istotne, jeśli wnioski o udostępnienie informacji publicznej, w rzeczywistości służą jedynie podważaniu kompetencji poszczególnych organów, pracujących w nim urzędników lub utrudnianiu im pracy, należy uznać, iż dotyczą interesów indywidualnych/prywatnych wnioskującego.

W tym miejscu należy zauważyć, iż wnioskujący na przestrzeni jednego miesiąca (sierpnia br.) złożył do Wojewody Lubelskiego 6 odrębnych wniosków o udostępnienie informacji publicznej (w dniach 11.08.2026 r., 13.08.2026 r., 15.08.2026 r., 18.08.2026 r. oraz 2 wnioski z dnia 27.08.2026 r.), a także kolejny wniosek w tym przedmiocie złożony na początku września br. (w dniu 08.09.2026 r.) Każdy z przedmiotowych wniosków zawiera szereg zagadnień z różnych obszarów działalności organu dotyczących kwestii legalizacji pobytu cudzoziemców oraz korzystania ze środków unijnych w ramach Funduszu Azylu, Migracji i Integracji na lata 2021-2027, a także żądania opracowywania skomplikowanych statystyk, pod kątem wskazywanych przez wnioskującego kryteriów. W tym kontekście trzeba również dodać, iż tut. Organ powziął wiedzę, iż analogiczne wnioski zostały złożone przez tego samego wnioskodawcę we wskazanym okresie, również do innych urzędów wojewódzkich w Polsce, w podobnym schemacie czasowym. Powyższe

pozwala tut. Organowi na postawienie tezy, iż działania wnioskującego polegające na składaniu częściowych wniosków, zamiast jednego obejmującego w całości rzeczywiste żądanie strony, są zabiegiem celowym, noszącym znamiona manipulacji, a mającym prowadzić organy do błędnego przekonania, iż wnioskującemu zależy na mniejszej liczbie informacji, aniżeli faktycznie wskazuje na to sumaryczna liczba zapytań z wszystkich złożonych do czasu sporządzania niniejszej decyzji wniosków, Zastosowany mechanizm miał prawdopodobnie na celu utrudnienie organowi zakwalifikowanie każdego z wniosków indywidualnie jako zawierającego informację przetworzoną. Trzeba więc stwierdzić, iż składane do organu w odstępach kilkudniowych do wnioski, stanowią de facto w swojej funkcjonalności, jeden rozbudowany wniosek o udostępnienie informacji publicznej, i w tym kontekście każdy z nich winien być rozpatrywany.

Co więcej, fakt, iż wnioskujący składa analogiczne zapytania do wszystkich urzędów wojewódzkich w Polsce, pozwala przypuszczać, iż jest to działanie, które nie tylko nie będzie miało pozytywnego wpływu na podnoszoną przez niego debatę publiczną dotyczącą spraw cudzoziemców, lecz przyniesie wręcz odwrotny skutek dla działalności wydziałów realizujących sprawy cudzoziemców, a tym samym również ich klientów. Na marginesie trzeba dodać, na przykładzie tut. Organu, iż Wojewoda Lubelski nie dysponuje odrębną komórką dla realizacji wniosków o udostępnienie informacji publicznej, a sprawami w tym zakresie, obejmującymi działalność WSOiC LUW w Lublinie, zajmują się pracownicy realizujący na co dzień wnioski o udzielenie cudzoziemcom zezwoleń pobytowych na terytorium RP. Trudno więc w tym kontekście, dać wiarę argumentacji wnioskującego, iż przygotowywanie na jego żądanie rozległych i skomplikowanych statystyk i analiz dotyczących funkcjonowania wydziału, faktycznie przyczyni się do pozytywnych zmian w tym zakresie.

Nie sposób zignorować również faktu, iż analiza pozostałych złożonych przez tego samego autora wniosków oraz prowadzonej w tych sprawach korespondencji, pozwala na konstatację, iż wnioskujący ma pełną świadomość, iż większość zawartych przez niego żądań dotyczących spraw cudzoziemców, jest w dyspozycji Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców, jako centralnego organu administracji rządowej w tych sprawach. Co więcej, Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców, jako administrator Krajowego zbioru rejestrów, ewidencji i wykazu w sprawach cudzoziemców, dysponuje odpowiednimi narzędziami analitycznymi i przeszkoloną kadrą do generowania skomplikowanych analiz statystycznych. Pomimo to, wnioskujący z pełną premedytacją, w sposób seryjny i zaplanowany, wnioskuje do organów również o informacje, które już posiada (o czym nie omieszkął poinformować tut. Organu w korespondencji stanowiącej polemikę z organem w pozostałych rozpatrywanych sprawach).

Powyższe, z całą pewnością pozwala stwierdzić, iż wysnuwane przez wnioskującego żądania, nie wynikają z troski o dobro publiczne, ale z dążenia do utrudnienia funkcjonowanie wydziałów odpowiedzialnych za sprawy cudzoziemców w całej Polsce oraz stanowią wyraz nękania organu przez osobę mającą indywidualny interes w pozyskaniu żądanych informacji publicznych. Ilość

składanych wniosków oraz skala żądanych informacji świadczy o tym, że wnioskujący wykorzystuje instytucję prawa do informacji publicznej do własnych celów. Składane przez niego wnioski utrudniają bowiem urzędnikom wypełnianie ich zadań ustawowych. Wbrew argumentacji wnioskującego, realizacja jego żądań, nie tylko nie wpłynie pozytywnie na poprawę działalności organów zajmujących się tematyką cudzoziemców, lecz wręcz aktualnie wywołuje już negatywne skutki. Ilość składanych wniosków oraz czas niezbędny na ich analizę oraz prowadzenie z wnioskującym stosownej korespondencji w każdej ze spraw, bez dodatkowych zasobów kadrowych, opóźnia bowiem realizację wniosków innych osób – zarówno w zakresie dostępu do informacji publicznej, jak i przede wszystkim, wniosków pobytowych, których sprawna realizacja rzekomo leży na sercu wnioskującego. Przywołane działania godzą w oparte na art. 61 Konstytucji prawo innych osób do informacji.

Z pełnym przekonaniem należy więc podkreślić, iż wnioski pana [REDAKTURA] w rzeczywistości nie tylko nie służą realizacji dobra powszechnego, lecz stanowią wyraz nękania i dążenia do paraliżu administracji publicznej, godząc w interes Rzeczypospolitej Polskiej. Wyjaśnić trzeba, iż interes RP odnosi się do ważnych, nadrzędnych interesów państwa, przejawiających się wyższością interesu państwa nad innymi interesami, w tym interesami poszczególnych jednostek. Interesem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach cudzoziemców, jest więc zapewnienie ścisłej kontroli nad legalizacją pobytu cudzoziemców na jej terytorium. W sprzeczności bowiem z interesem Rzeczypospolitej Polskiej pozostaje działalność mająca na celu utrudnianie i paraliżowanie pracy komórek zajmujących się legalizacją pobytu cudzoziemców na terytorium Polski. W orzecznictwie wskazuje się, że stosowanie instytucji przewidzianych w ustawie o dostępie do informacji publicznej dla realizacji indywidualnych potrzeb strony, nie było zamierzeniem ustawodawcy. Takie działanie nie podlega ochronie prawnej, także w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Pogląd ten przedstawił NSA w wyroku z dnia 11 maja 2017 r. w sprawie I OSK 2777/16 (LEX nr 2306849), czy też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach w wyroku z dnia 20 marca 2019 r., II SAB/Ke 6/19, LEX nr 2647378.

W orzecznictwie zauważa się również, że gdy strona nadużywa prawa dostępu do informacji publicznej, to nie ma podstaw do stosowania przepisów tej ustawy. Takie zapatrywanie wyrażono w szczególności w wyroku NSA z dnia 23 listopada 2016 r. w sprawie I OSK 1601/15 (LEX nr 2177183) oraz w wyroku WSA we Wrocławiu z dnia 14 stycznia 2015 r. w sprawie IV SAB/Wr 216/14 (LEX nr 1820861).

I tak, choć w ustawie o dostępie do informacji publicznej nie określono granic korzystania z prawa do informacji, zarówno co do liczby, jak i jakości żądanej informacji, ten stan rzeczy powoduje, że w praktyce często dochodzi do nadużywania prawa do informacji do realizacji celów, które nie wynikają ani z Konstytucji RP, ani z ustawy o dostępie do informacji publicznej, oraz celów, które są trudne do pogodzenia z założeniami całego systemu prawa, składającego się z leżących u jego fundamentów wartości i zasad aksjologicznych. W każdym indywidualnym

przypadku zachowanie podmiotu wnoszącego o udzielenie informacji publicznej winno być zatem oceniane nie tylko w kontekście uprawnienia do uzyskania takiej informacji, ale w konkretnych sytuacjach należy również uwzględnić nadrzędne wobec niego zasady i wartości.

Wreszcie, odnosząc się do podania wnioskującego z dnia 3 września br. zawierającego „zastrzeżenie” dotyczące powiadomienia o przedłużeniu terminu na rozpatrzenie niniejszej sprawy (oraz spraw o sygn. SO-VI.1331.5.2026 i SO-VI.1331.6.2026) do dnia 9 października br. i żądania wyjaśnienia dodatkowych powodów przedłużenia terminu na rozpatrzenie sprawy, informuję, iż tut. Organ w piśmie z dnia 18.08.2026 r. poinformował wnioskującego, iż przedłużenie terminu spowodowane jest wezwaniem wnioskującego o wykazanie szczególnie istotnego interesu publicznego. Co więcej, z uwagi na wnoszenie przez autora podań drogą mailową, organ zmuszony był do wezwania wnioskującego o uzupełnienie braków formalnych podania. Wskazany zatem przez organ termin na rozpatrzenie wszystkich wyżej wymienionych wniosków stanowił jedyny możliwy i rozsądny termin, biorąc pod uwagę wszystkie podnoszone przez organ okoliczności. Organ wyznaczył maksymalny możliwy ustawowo termin załatwienia ww. spraw również z uwagi na ilość oraz rozległość żądań składanych przez pana [REDAKTOWANE] a tym samym przewidywany czas niezbędny dla analizy i sporządzenia stosownych odpowiedzi w każdej z nich. Wydaje się, iż zastosowana przez wnioskującego strategia świadomego paraliżowania pracy urzędu poprzez masowe składanie wniosków, a następnie mnożenia korespondencji w tych sprawach, jest klasycznym przykładem nadużycia prawa do informacji publicznej. Trzeba stwierdzić, iż żądanie od organu kolejnych wyjaśnień, dlaczego organ przedłuża termin na rozpatrzenie sprawy, jest de facto polemiką ze sposobem działania organu, a zastosowana przez wnioskującego technika „zarzucania” organu korespondencją jest w rzeczywistości próbą obejścia przepisów proceduralnych. Działanie to uniemożliwia organowi prawidłowe wykonywanie zadań publicznych i nie podlega ochronie prawnej.

Co więcej, również mnożenie korespondencji z organem, w każdej z prowadzonych przez organ spraw o udzielenie autorowi informacji publicznej, nosi znamiona nękania administracji publicznej dla osiągnięcia własnych indywidualnych celów. Postępowanie, które - niezależnie od konkretnych okoliczności sprawy - przedkłada własne prawo do uzyskania informacji ponad prawo organu do jej przygotowania zagwarantowane ustawowym terminem winno być rozpatrywane w kategoriach nadużycia publicznego prawa podmiotowego do uzyskania informacji, która nie może korzystać z ochrony. Wskazana wykładnia wynika z restrykcyjnego charakteru rozważanego terminu, który ma dwustronny charakter i który nie tylko ma służyć zabezpieczeniu interesu wnioskodawcy ale powinien także realnie zabezpieczać prawo organu do niezakłóconego działania zmierzającego do zaspokojenia tego interesu w przyznanym mu terminie ustawowym.

Reasumując, trzeba stwierdzić, iż sam fakt, że żądane informacje dotyczą działalności organu publicznego, nie jest wystarczający do uznania, że zachodzi przesłanka szczególnej istotności dla interesu publicznego. Przesłanka ta ma

charakter kwalifikowany i wymaga wykazania szczególnego, konkretnego znaczenia udostępnienia informacji przetworzonej dla interesu publicznego. W niniejszej sprawie takiego znaczenia nie wykazano, ani nie wynika ono z okoliczności sprawy ustalonych przez organ. Mając na uwadze powyższe, wskazuję, że żądane informacje stanowią informację publiczną przetworzoną, a wnioskujący nie wskazał szczególnej istotności dla interesu publicznego w uzyskaniu informacji objętej żądaniem, sam organ nie doszukał się zaś tej przesłanki analizując jedynie treść i przedmiot wniosku.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

Wypełniając wymóg przepisu art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej podaje się, że osobą, która zajęła stanowisko w toku postępowania o udostępnienie informacji jest pan Dariusz Sala, Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

POUCZENIE

1. Od niniejszej decyzji stronie służy odwołanie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.
2. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji nie przysługuje prawo do odwołania się ani skargi do sądu administracyjnego.

Z up. Wojewody Lubelskiego

Dariusz Sala
Dyrektor Wydziału
Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców
LUW w Lublinie
/podpisano elektronicznie/

Otrzymują:

1. Pan 
2. a.a.